Nr. 116. Śmigiel, niedziela 21. maja 1922. Rok 32.

OREDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 175 mk., W agencjach miesięcznie 160 mk. Numer pojedyńczy 7 mk. niedzielny 10 mk. TELEFON nr.65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 20 mk., w części urzędowej lub reklamowej 40 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 160 006, w Wrocławiu (Breslau) nr.7283.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie.

W sprawie wykupna świadectw przemysłowych.

Ustawą z dnia 17 grudnia 1921 r. (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej nr. 2 z roku 1922) rozciągnięto na b. dzielnicę pruską moc obowiązującą ros. ustawy o podatku przemysłowym, a równocześnie zniesiono moc obowiązującą pruskiej ustawy o podatku przemysłowym z dnia 24 czerwca 1891 r., o podatku domokrążnym z dnia 3 lipca 1876*), o podatku od składów wędrownych z dnia 27 lutego 1880 r. i o podatku od składów kupieckich z dnia 18 lipca 1900 r.

Nowa ustawa o podatku przemysłowym, ogłoszona w brzmieniu obecnie obowiązującem w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr. 17 z dnia 22 marca b. r., a wraz z dodatkowemi rozporządzeniami i szczegółową instrukcją Ministra Skarbu w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu nr. 9 z dnia 24 marca b. r., obowiązuje od 1 stycznia 1922 r.

Według tej ustawy podlegają**) opłacie podatku przemysłowego:

1. przedsiębiorstwa handlowe, w tej liczbie przedsiębiorstwa kredytowe i ubezpieczeniowe, pośrednictwa handlowe, wszelkiego rodzaju antrepryzy i dostawy;

2. przedsiębiorstwa przemysłowe: zakłady fabryczne (w tem fabryczno-górnicze), rzemieślnicze, górnicze i przewozowe;

3. osobiste zajęcia przemysłowe: ekspedytorzy, trudniący się osobiście na własny rachunek opłacaniem w urzędach celnych ceł za towary, otrzymywane przez osoby trzecie, maklerzy giełdowi, inspektorzy i ajenci towarzystw ubezpieczeniowych, żeglugowych i innych przedsiębiorstw przewozowych, oraz instytucyj kredytowych, oraz wszelkiego rodzaju i nazwy pośrednicy handlowi, subjekci podróżujący (komiwojażerowie);

4. samodzielne wolne zajęcie zawodowe: lekarze weterynaryjni, felczerzy, adwokaci, obrońcy sądowi, notarjusze, wydawcy pism perjodycznych, literaci, artyści, architekci, inżynierzy, technicy, chemicy, ajenci.

Podatek przemysłowy dzieli się na podatek zasadniczy i dodatkowy. Podatek zasadniczy opłacają przez wykupienie świadectw przemysłowych wymienione pod L. 1—3 przedsiębiorstwa i zajęcia osobiste. Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe winny wykupić świadectwa przemysłowe nietylko na zakłady (służące do prowadzenia handlu lub przemysłu), lecz także na każde pomieszczenie składowe (służące do przechowania, suszenia, czyszczenia, sortowania, brakowania, przeładowania i pakowania towarów).

Wysokość należności za świadectwa przemysłowe zależy od stopnia rozwoju w danej miejscowości handlu i przemysłu i od wielkości przedsiębiorstwa (zyskowności osobistego zajęcia przemysłowego), ocenianej na podstawie zewnętrznych znamion. W tym celu podzielono miejscowości państwa (poza miastem stołecznem Warszawą) na 4 klasy, przedsiębiorstwa handlowe na 5, przemysłowe na 8, a osobiste zajęcia przemysłowe na 4 kategorje. Stosownie do tego istnieje 66 odrębnych płatnych świadectw przemysłowych o stałej, z góry oznaczonej stawce podatkowej.

Wybór odpowiedniego świadectwa pozostawiony jest do woli wykupującego, ktoby jednak wykupił świadectwo niższej wartości niż to, jakie wykupić należało, będzie zobowiązany zamienić posiadane świadectwo za odpowiednią dopłatą na właściwe, a prócz tego ulegnie karze grzywien trzykrotnie wziętej niedopłaconej należności.

Świadectwa wydaje się z reguły z góry na rok i odnawia się przed 1 stycznia każdego roku***). Termin wykupienia świadectw na rok 1922 został dla b. dzielnicy pruskiej przedłużony do końca czerwca br. Również dla b. dzielnicy pruskiej została należność za świadectwa przemysłowe na rok 1922 obniżonych o 25%. Kto po upływie terminu, wyznaczonego do wykupienia świadectw, tzn. od 1 lipca br. począwszy, nie będzie posiadał świadectwa przemysłowego, ulegnie oprócz obowiązku opłaty należytego świadectwa karze grzywien trzykrotnie wziętej nieopłaconej należności za świadectwo, jakie winien był opłacić, a oprócz tego może się narazić na zamknięcie przedsiębiorstwa.

Wzywa się zatem wszystkich właścicieli przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i pomieszczeń składowych, jakoteż prowadzących osobiste zajęcia przemysłowe, ażeby celem wykupienia świadectw przemysłowych zgłosili się w terminie jaknajwcześniejszym, najpóźniej jednak do 30 czerwca br. w Urzędzie Skarbowym Podatków Bezpośrednich, gdzie po wypełnieniu stosownej deklaracji otrzymają świadectwo przemysłowe z wypisaną na niem należnością podatku państwowego i pobieranych równocześnie dodatków na rzecz publicznych związków niepaństwowych (gminy lub powiatu, szkół, Izby Przemysłowo-Handlowej). Należność samą uiszcza się w Kasie Skarbowej, — w Poznaniu w Kasie Miejskiej ul. Nowa 10 — która odbiór potwierdzi na świadectwie.

Świadectwa przemysłowe mają się znajdować w zakładach na miejscu widocznem. Oprócz tego każdy zakład i pomieszczenie składowe winno mieć odpowiedni szyld. Niezastosowanie się podlega karze.

Co do opłaty dodatkowego podatku przemysłowego wyda się stosowne zarządzenie w czasie późniejszym.

---

*) Nie zniesiono jednak mocy obowiązującej niem. ordynacji procederowej z dnia 21 czerwca 1869 r. wraz z późniejszemi nowelami, wobec czego postanowienia tej ordynacji, odnoszące się zwłaszcza do handlu domokrążnego (tytuł III par. 35—63), obowiązują nadal, o ograniczenie art. 25 ustawy o państwowym podatku przemysłowym co do zakazu handlu pewnego rodzaju towarami nie stosuje się do domokrążców na obszarze b. dzielnicy pruskiej.

**) Z wyjątkami, wskazanemi w art. 6. W myśl tego artykułu są wolne od podatku przemysłowego, a zatem nie potrzebują wykupywać świadectw przemysłowych, między innemi:

zakładane lub utrzymywane przy pomocy Państwa lub samorządu lub instytucji społecznych, oświatowych, dobroczynnych wszelkiego rodzaju zakłady naukowe i wychowawcze, przytułki, zakłady poprawcze, blioteki i czytelnie publiczne, ogólnie kształcące muzea, galerje i wystawy, warsztaty szkolne, oraz utrzymywane przez stowarzyszenia sportowe sale gimnastyczne i fechtunkowe i cyklodromy;

warsztaty rzemieślnicze, prowadzone bez obcej pomocy lub z pomocą wyłącznie członków rodziny;

wszelkie przedsiębiorstwa handlowe na jarmarkach, trwających najwyżej 1 dzień, wszelkiego rodzaju antrepryzy i dostawy na sumę, nie przewyższającą 30.000 mk.; odnajmowanie pokojów umeblowanych bez stołowania i bez sprzedaży trunków, jeżeli jedna osoba odnajmuje nie więcej niż 2 pokoje;

sprzedaż hurtowa towarów własnego wyrobu na giełdach, z własnych zakładów przemysłowych lub kantorów, albo zakładów utrzymywanych przy zakładzie przemysłowym lub w obrębie tej miejscowości, gdzie się zakład przemysłowy znajduje;

sprzedaż detaliczna towarów własnego wyrobu bezpośrednio z zakładu przemysłowego bez urządzenia przy nim oddzielnego magazynu lub sklepu do sprzedaży detalicznej towarów.

***) Na nowopowstające zakłady, procedery lub osobiste zajęcia przemysłowe mogą być opłacane świadectwa w ciągu całego roku, przyczem przed 1 lipca wydaje się świadctwa roczne, a od 1 lipca — świadectwa półroczne (art. 38).

Śmigiel, dnia 19. maja 1922.

Urząd Skarbowy
podatk. bezpośredn. i opłat skarb.
Jasiński, kierownik urzędu.

Zarządzenie policyjne-weterynaryjne.

Z powodu stwierdzenia urzędowego wścieklizny w Nietążkowie pow. Śmigiel zarządzam na podstawie § 40 ustawy o chorobach zaraźliwych u zwierząt z dnia 26. czerwca 1909 r. i § 114 zarządzenia policyjnego (V. A. V. G.) z dnia 1. maja 1912 r., co następuje.

§ 1. Ażeby zapobiedz dalszemu rozszerzeniu się wścieklizny ustanawiam na następujące miejscowości: Nietążkowo, Śmigiel, Wyderowo, Radomicko, Targowisko, Górka-Duch., Sierpowo, Ratowice, Sulejewo, Olszewo, Karmin, Spławie, Parsko, Przysieka Stara, Przysieka Polska, Żydowo, Bojanowo Stare, Robaczyna, Bruszczewo, Koszanowo, Glińsko, Czacz, Białcz Nowy, Białcz Stary, Widziszewo, Nowawieś, Poladowo, Morownica, Bronikowo, Boguszyn, Machcin, Szczepankowo Nowe, Szczepankowo Stare, Skarzyn, Sokołowice, Biskupice, Poświętno, Popowo Wonieskie, Popowo Stare, Żegrowa, Żegrówko, Bielawy, Karsznice, Księginki i Brońsko kontumacje psów.

§ 2. Wszystkie psy w obrębie § 1-szem zamkniętego obwodu należy trzymać na uwięzi lub zamykać. Trzymanie na uwięzi lub zamykanie równa się przez prowadzenie psa na smyczy, przyczem pies powinien być zaopatrzony w mocny kaganiec, któryby zapobiegał kąsaniu. Psy używane do zaprzęgu powinne być w dobrych półszorkach i nosić również kaganiec.

§ 3. Psy owczarskie, towarzyszące trzodzie i psy polowe podczas polowania wolno puszczać bez smyczy i bez kagańca; pozatem podlegają przepisom podanym w § 2.

§ 4. Bez pozwolenia policyjnego i poświadczenia weterynarza nie wolno ze zamkniętego obwodu psów wyprowadzać lub wywozić.

§ 5. Przepisy te nie odnoszą się do psów używanych w służbie policyjnej.

§ 6. Napotkane psy bez kagańca i smyczy będą przytrzymywane. Psy takie mogą być według uznania miejscowej władzy policyjnej natychmiast zabite.

§ 7. Powyższe zarządzenie obowiązuje z dniem ogłoszenia aż do dnia 20. sierpnia 1922 r.

Nie zastosowanie się do powyższego zarządzenia ulega w myśl § 76 ustęp. 1 ustawy o chorobach zaraźliwych u zwierząt karze pieniężnej do 1500 mk. względnie stosownej karze aresztu.

PP. sołtysów gminnych i obszarów dworskich wzywam do ogłoszenia powyższego zarządzenia w swoich gminach w zwykły sposób.

Posterunki Policji Państwowej wzywam, by powyższe przepisy zostały ściśle przestrzegane i winni przekroczeń podani do pociągnięcia do odpowiedzialności.

Śmigiel, dnia 19. maja 1922 r.

Starosta. Kopczyński.

Niniejszem podaję do wiadomości, że Województwo zezwoliło na zbieranie składek na kwestję Polskiego Czerwonego Krzyża od 21. do 28. maja rb. w całem Województwie.

Śmigiel, dnia 20. maja 1922.

Starosta. Kopczyński.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA,

za którą Redakcja bierze odpowiedzialność.

Z Sejmu.

Warszawa, 19. maja.

Przed przejściem po porządku dziennego marszałek udzielił głosu wicemin. skarbu Mikuleckiemu, który złożył następujące oświadczenie: We wczorajszem mojem przemówieniu użyłem niestety wyrazu nieparlamentarnego. Wyraz ten obecnie cofam.

Przed porządkiem dziennym przemówił jeszcze p. ks. Adamski, który oświadczył, że mówił wczoraj tylko o tych urzędnikach, którzy ponoszą odpowiedzialność za ogólną politykę monopolową, lecz nie miał na myśli ani nie miał powodu ubliżyć ogółowi urzędników, ani wyrządzić im krzywdę.

P. Meissner, który zaprotestował przeciw wyrażeniu p. Diamanda, jakoby był narzędziem dyrektora Gurzyńskiego stwierdził, że był poinformowany o wszystkich nadużyciach, które się działy w monopolu tytoniowym i z obowiązku poselskiego o wszystkich sprawach informował komisję. Sprawą zarzutów zająć się powinna izba kontroli państwa. W końcu p. Diamand oświadczył, że nigdy nie zarzucał p. Meissnerowi jakoby oszczerstwo wychodziło od niego lecz miał wszelki powód do przyjęcia, że prawda była po stronie ministra.

P. Głąbiński zaznaczył, że jeszcze w r. 1919 Sejm wezwał rząd do przedłożenia ustawy o monopolu tytoniowym, co stało się w czasie, kiedy tworzono różne urzędy państwowe o charakterze monopolowym. Lecz od tego czasu i rząd i Sejm doszli do przekonania, że te monopole i urzędy zawiodły oczekiwania. Dziś zastanowić się należy szczegółowo nad naszemi warunkami gospodarczemi i skarbowemi i zapytać, czy monopol rokuje te nadzieje, o których mówił min. skarbu i referent.

Powoływanie się ministra na argumenty historyczne nie jest słuszne, bo monopol tytoniowy uchwalony w czasie Sejmu 4-letniego a potem w r. 1811 nie był monopolem w nowoczesnem tego słowa znaczeniu. Był to tylko nadzwyczajny dodatek konsumpcyjny we formie już dzisiaj niedoskonałej, zastępujący cło od fabrykatów wprowadzonych do kraju.

Min. skarbu myli się, gdy sądzi, że większość ekonomistów przemawia za monopolem a tylko względy skarbowe nie zaś ekonomiczne decydowały, że w niektórych państwach utrzymał się monopol. Względy ekonomiczne przemawiają wszędzie przeciw monopolowi, który jest przedewszystkiem szkodliwy dla produkcji miejscowej. Z pewnością interes konsumenta jest lepiej zabezpieczony przez monopol, ale tylko tam, gdzie ten monopol jest należycie urządzony. W krajach monopolu nie tylko produkcja tytoniu, lecz i eksport słabną. Szkoła ekonomistów liberalnych zwalcza każdy monopol ale robią to i inni ekonomiści, którzy wskazują, że monopol skarbu jest uzasadniony tylko dopóty, dopóki przedsiębiorstwa państwowe mogą wytrzymać konkurencję z przedsiębiorstwami prywatnemi. Ale i oni nie przeczą, że gospodarstwo narodowe na tem traci zarówno na produkcji jak i eksporcie.

Zestawiając bilans monopolu tytoniowego w Małopolsce i t. zw. monopolu handlowego w b. Królestwie, dojść trzeba do przekonania, że ta nasza organizacja nie dorosła jeszcze do tego, aby tak wielkie przedsiębiorstwo prowadzić samodzielnie bez wielkiego ryzyka dla państwa. Głównym rakiem, który toczy nasz skarb, jest brak odpowiedniej organizacji w podatkach, cłach i monopolu. Przemytnictwo i defraudacja są tak wielkie, że państwo otrzymuje tylko część należytości.

Mówca kończy swoje wywody słowami: Min. skarbu wyraził się, że kto broni monopolu, broni interesu publicznego przeciw prywatnym. Czyż wszyscy uczeni w Europie przeciwni monopolowi występują w interesie prywatnym? Mam wrażenie że to wyrażenie ministra było nie dość przemyślane. Co do nas, to ilekroć zachodzi kwestja między interesem publicznym, a prywatnym, jak jeden mąż staniemy przy interesie publicznym.

P. Postolski wypowiada się za monopolem i uważa, że robotnicy w prywatnych zakładach gorzej się mają, niż w państwowych.

P. Luedecke oświadcza się przeciw ustawie. Po przemówieniu pp. Woźnickiego i Łańcuckiego, którzy wypowiedzieli się za monopolem, p. Rosset imieniem Zjedn. Mieszcz. oświadcza się przeciw monopolowi.

P. Stapiński oświadcza, że jego klub będzie głosował za monopolem.

P. Matakiewicz imieniem klubu Kat. Lud. opowiada się za monopolem, lecz czyni szereg zarzutów dotychczasowej administracji monopolu tytoniowego i domaga się usunięcia tych niedomagań.

Na tem obrady nad monopolem tytoniowym przerwane i przystąpiono do nagłego wniosku P. S. L. w sprawie gwałtów publicznych dokonanych w dn. 16 bm. w Poznaniu.

P. Rataj, uzasadniając nagłość wniosku, wskazuje na kontrakcję rozwiniętą w Poznaniu przeciwko zjazdowi P. S. L., której wszczęciem było rozdawanie w dzień samego zjazdu podburzających i oszczerczych odezw. Zorganizowana banda, uzbrojona w laski, wszelkiemi sposobami usiłowała przeszkodzić obradom i znalazła poparcie ze strony policji, której przedstawiciele zamiast zachować się neutralnie, gwizdali i rzucali obelżywe wyzwiska przeciw posłom. Po zebraniu pod gołem niebem odbyło się w lokalu restauracyjnym zebranie posłów i przywódców P. S. L., lecz i tam wtargnęło kilkudziesięciu ludzi uzbrojonych w laski, którzy biernem zachowaniem się policji usiłowali wywołać samosąd nad obywatelami. Zajścia te świadczą o niesłychanem zdziczeniu i są tembardziej ubolewania godne, że odbyły się pod patronatem związku Chrześć. Reln. i Chrześć. D. Mówca wyraża przekonanie, że po tem co zaszło, wojewoda poznański i naczelnik policji powinni być zawieszeni w urzędowaniu. Koniecznem jest uspokojenie opinji publicznej i danie jej satysfakcji. To też wniosek P. S. L. wzywa rząd do szybkiego przeprowadzenia surowego śledztwa w sprawie zorganizowania napadu na posłów P. S. L. w Poznaniu i pociągnięcia winnych do najsurowszej odpowiedzialności.

Min. spraw wewn. Kamieński oświadcza, że tej samej nocy, w której otrzymał wiadomość o zajściu w Poznaniu zażądał sprawozdania, a kiedy to pierwsze sprawozdanie, jak i następne, zrobione przez starostę i szefa policji, ministra nie zadowolniły, min. zarządził wysłanie do Poznania specjalnej komisji dla zbadania zajść. Komisja ta w poniedziałek wyjedzie i nie ograniczy się do zbadania tylko szczegółów przytoczonych we wniosku, ale ma odpowiedzieć na zapytanie czy władze miejscowe stoją na wysokości zadania. Winni będą ukarani, lecz najsamprzód musi być przeprowadzone śledztwo a dopiero na jego podstawie rząd wyda swoje zarządzenia. Minister imieniem rządu oświadcza się za wnioskiem.

P. Piotrowski, któremu lowica przerywa ciągłemi wykrzyknikami wśród niemilknącej wrzawy oświadcza, że Ch. D. nie brała udziału w tym napadzie i jak najenergiczniej potępia takie postępowanie. Z tego, że p. Bresiński znalazł się w ogrodzie Zoologicznym, nie wypływa, żeby brał w tem udział.

Nagłość meritum wniosku przyjęto.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4 popoł.

Stanowisko prawne Polski w sprawach gdańskich.

W środę na popołudniowem publicznem posiedzeniu Rady Ligi Adatci przedstawił raport o wyniku rokowań bezpośrednich polsko gdańskich w sprawie budowy aeroplanów w Gdańsku. Sprawozdawca przedstawił opinję podkomisji lotniczej Ligi, głoszącą:

1) pod względem technicznym wbrew żądaniom w. m. Gdańska winny być utrzymane wszystkie dotychczasowe przepisy komisji wojskowej, ograniczające budowę aeroplanów w Gdańsku.

2) pod względem ekonomicznym niema powodu do utrzymania z Gdańska siedziby produkcji lotniczej, która mogłaby jedynie służyć celom wojskowym Rosji sowieckiej. Wnioski wyrażone w raporcie zostały przez Radę jednomyślnie przyjęte.

W sprawie bezpośrednich stosunków sądowych gdańsko-niemieckich sprawozdawca oznajmił, że zgodnie z wynikiem rokowań bezpośrednich Gdańsk cofnął swój apel w tej sprawie.

W sprawie prowadzenia spraw zagr. przez Polskę sprawozdawca oznajmił, że wynik rokowań bezpośrednich są następujące:

1) Gdańsk uznał prawo inicjatywy rządu polskiego we wszystkich sprawach zagr. w. m. Gdańska.

2) Zgodnie z poglądem polskim, popartym przez gen. Hackinga, uchyla się żądanie gdańskie zobowiązania rządu polskiego do udzielenia Gdańskowi w określonym terminie motywów ich decyzyj, dotyczących gdańskich spraw zagr.

3) Gdańsk akceptuje stanowisko Polski, że rząd polski niema obowiązku udzielenia Gdańskowi wyjaśnień w sprawach polskiej polityki zagr.

Wnioski raportu Rada przyjęła.

W dalszym ciągu wczorajszego publicznego posiedzenia Rady Ligi Adacci przedstawił następujący raport w sprawie wyniku rokowań bezpośrednich polsko-gdańskich odnośnie do stanowiska prawnego własności państwowej urzędów i urzędników polskich w Gdańsku.

W. m. Gdańsk akceptuje:

1) własność państwową polską w Gdańsku, służącą do celów państwowych nie podlega jurysdykcji ani opodatkowaniu władz gdańskich.

2) Urzędy i urzędnicy polscy w Gdańsku korzystają z tych samych uprawień, co urzędnicy gdańscy podlegające wyłącznie własnym władzom przełożonych.

3) Komisarz gen. Polski posiada w całej rozciągłości przywilej eksterytorjalności. Komisarz gen. ma nieograniczone prawo organizowania komisarjatu i powoływania do jego urzędów służby dyplomatycznej i administracyjnej, tudzież personelu pomocniczego.

4) Biura i archiwa wszystkich innych urzędów polskich w Gdańsku korzystają z prawa nietykalności.

Raport powyższy Rada przyjęła jednomyślnie.

Podwyższenie opłat pocztowych.

Komisja skarbowo-budżetowa obradowała wczoraj nad niezałatwionemi jeszcze punktami preliminarza budżetu Min. Poczt i Telegrafów.

Sprawozdawca pos. Rauch zaproponował podniesienie sumy wydatków inwestycyjnych o 1,672 miljony mk. Suma ta będzie użyta między innemi na budowę gmachu telegrafu w Warszawie, budowę linji telefonicznych Warszawa-Dęblin-Krasnystaw i Warszawa-Toruń-Bydgoszcz-Gdańsk. Wniosek pos. Raucha został przyjęty.

Z kolei przystąpiono do sprawy podwyższenia opłat pocztowych i telegraficznych.

W sprawie tej starły się dwa poglądy. Jeden reprezentowany przez pos. Stapińskiego i posłów socjalistycznych Diamanda i Bobrowskiego sprzeciwiał się podniesieniu opłat, drugi, wychodząc z założenia, iż przedsiębiorstwa państwowe nie mogą pracować z deficytem i powinny przynajmniej pokrywać swe wydatki, reprezentowali posłowie Majewski (Zw. L.-N.), Wojdaliński N. Z. L) i Koliszer. Pos.

Wojdaliński zgłosił wniosek podwyższenia opłat o 200 proc.

W głosowaniu wniosek ten upadł, uchwalono natomiast wniosek sprawozdawcy, wzywający Rząd o podniesienie opłat pocztowo-telegraficznych od 1 lipca r. b. o 100 proc.

Źródło pomysłu o służbie wojskowej kobiet.

Komisja Spraw Wojskowych odrzuciła wczoraj oburzająco niedorzeczny artykuł 62-gi rządowego projektu ustawy o powszechnej służbie wojskowej, rozciągający ochotniczą służbę wojskową na kobiety.

W rozprawie, którą Komisja przeprowadziła nad tym artykułem w sposób bardzo staranny, sięgając nietylko w dziedzinę rozumowań prawnych ale także w proste rozważenie istotnych warunków życia rodzinnego, tej podstawy wszelkiego życia społecznego, zwyciężył bez trudności zdrowy rozsądek.

Zastanawiający był jednak w tym względzie widoczny choć zakłopotany opór niektórych posłów z pod znaku belwederskiego.

Nie dziwią się jednak ci, którym znane jest następujące zdarzenie.

W styczniu r. b., gdy młodzież urządzała w Wilnie swój zjazd ogólno-polski, delegacja jej udała się do p. Naczelnika Państwa.

Toczyła się półtoragodzinna rozmowa.

P. Piłsudski zaskoczył w ciągu tej rozmowy swych młodych gości nieoczekiwanemi wynurzeniami:

— Powiem Panom, nad czem teraz myślę. Uważam, że należy przeprowadzić pociągnięcie kobiet do służby wojskowej. Nie jest to demokratycznie, aby tylko mężczyźni służyli w wojsku, a kobiety nie. Przeprowadziłem to już w Sztabie Jeneralnym i Ministerstwie Spraw Wojskowych, które się opierały, a nam nadzieję, że przeprowadzę także w Sejmie.

Gdy ktoś zwrócił uwagę na życie rodzinne, na dzieci, na urodzenia, p. Piłsudski odparł:

— Będzie się im dawało urlopy na porody.

Nawet młodzi ludzie, którzy rozmawiali z p. Naczelnikiem Państwa, byli uderzeni niezwykłością pomysłu.

Biedny jednak kraj, w którym takie chorobliwe zachcianki społeczno-wojskowe, poczęte w zupełnym braku zrozumienia prawidłowego życia, ugruntowane na przyrodzonych warunkach, mogą być narzucane Sztabowi Jeneralnemu, Ministerstwu Spraw Wojskowych, całemu Rządowi, bezmyślnie przyjmującemu takie rzeczy na swą odpowiedzialność, a wreszcie przedstawione z całą powagą Sejmowi, gdzie dopiero te bańki mydlane niesamowitych rozmyślań pryskają w pierwszem zetknięciu ze zdrowym rozsądkiem. (Rzpt.)

Tranzyt przez Polskę do Rosji i naodwrót.

Ogłoszono niedawno bardzo ciekawe cyfry, dotyczące pozwoleń na tranzyt z Rosją za czas od 1 października 1921 do 16 kwietnia 1922, a więc za okres 6 i pół miesiąca. Jak wiadomo, Polska zastrzegła sobie prawo reglamentowania tranzytu do Rosji i z Rosji. Oczywiście nie chodziło tu o jego powstrzymanie, lecz z jednej strony o pewną kontrolę nad tem, co się do Rosji przywozi, z drugiej strony o wyzyskanie tego prawa w układach z innemi państwami, zwłaszcza z naszym sąsiadem zachodnim.

Otóż okazuje się, że ten tranzyt przybrał minimalne rozmiary. We wspomnianym okresie wydano wszystkiego 78 pozwoleń. Z tranzyta przez Polskę we właściwem tego słowa znaczeniu korzystał najpierw Gdańsk, z którego wywieziono około 390 tysięcy klg. różnych towarów, w czem pierwsze miejsce zajmuje sacharyna (120 tys. klg.), mace rytualne (15 wagonów), śledzie i mydło (po 50 tys. klg.), pozatem przeważnie artykuły kolonjalne. Austrja wywiozła do Rosji niektóre artykuły przemysłowe, jak żarówki, materjały budowlane, jak papa, towary tekstylne, ubrania, razem około 65,000,000, klg. Największe ilości wywiozła Czechosłowacja. Poza wywozem 4.000 tonn jęczmienia, odzieży, artykułów spożywczych w związku z akcją ratowniczą, wywieziono 128 tonn koniczyny na zasiew, z górą 400 tonn pszenicy, nadto przyrządy do narzędzi rolniczych (52 tonn). Niemcy skorzystały z tranzyta przez Polskę tylko co do przewozu 400 klg. sacharyny. Prawdopodobnie jednak znaczna część wywozu z Gdańska przypada na Niemcy.

Ilości zaś, wywiezione z Rosji na Zachód, przedstawiają się jeszcze skromniej. Trzydzieści wagonów fornierów, 16 wagonów klocków dębowych, 30 wagonów desek, ponad 50 tonn terpentyny — oto prawie wszystko.

Tak więc widzimy, że dotychczas jeszcze niema większego tranzytu przez Polskę z Rosji i do Rosji, mimo naszego dogodnego położenia geograficznego. Przyczyny tego są rozmaite: z jednej strony nieuregulowane stosunki polityczne, a z drugiej fakt, że środki transportowe po stronie rosyjskiej są w tak strasznym stanie, iż na pierwszy plan wysuwają się krótsze linje, bliższe morza. A zresztą Rosja niema co wwozić — to najważniejsza przyczyna.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś: Tymoteusza
Jutro: Heleny
Wschód słońca: 5,14, zachód 8,28
Długość dnia: 15,51. Przybyło 7,30.

Z ostatniej chwili. Starostwo śmigielskie podaje do ogólnej wiadomości, że kierownik Państw. Biura Pośr. Pracy udaje się na 3-dniowy kurs do Poznania, przeto powyższe Biuro zamknięte będzie włącznie do czwartku.

Z „Sokoła“. Zarząd Tow. gimn. „Sokół“ urządza w niedzielę, dnia 21 maja br. Strzelanie premjowe do tarczy w ogrodzie strzeleckim począwszy od godz. 1/2 3 popołudniu.

Ustalono 3 premje i to: 1-szą premję zdobędzie ten, który dostanie kopię z tarczy w przepięknej oprawie z emblematami i godłami Sokoła. 11-ga premja to „Miljonówka“

ofiarowana przez p. Larka, zaś III-cia premja 1000 mk. w gotówce ofiarowana przez p. Walkowskiego.

Strzałowe dla członków jak i gości bardzo przystępne.

Nagrodę za dobry strzał
Otrzyma od Sokoła
Kto odwagę będzie miał
Trafić w centrum koła

Otwarcie kręgielni. W ogrodzie Restauracji Dworcowej nastąpi w sobotę, dnia 20 maja otwarcie kręgielni. Sądzimy, że spragnieni amatorzy przyjemnego tego sportu pośpieszą niezawodnie a samą wiadomość przyjmą z zadowoleniem.

Zdezorganizowany urząd. Pod tym tytułem zamieszcza „Dziennik Poznański" artykuł wstępny, w którym skreśla upadek Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu od czasu, gdy nadzór nad nim objął główny Urząd Ziemski w Warszawie. Niemal wszyscy lepsi urzędnicy opuścili ten urząd, a w instytucji zapanował bezład i zastój. Sprawa likwidacji kolonji niemieckiej jest dotychczas niezałatwiona, sprawy kontraktowe i hipoteczne również. Każda drobnostka zależy od Centrali warszawskiej, gdzie niema ani jednego urzędnika obznajomionego z ustawodawstwem b. Dzielnicy Pruskiej. Do najwyższego chaosu doszło w tutejszym urzędzie, gdy przyszedł rozkaz z Warszawy, ażeby bezzwłocznie wywłaszczyć szereg majątków. Wezwano właścicieli, ażeby sprzedali „dobrowolnie" swe posiadłości, nie uwzględniając jednak terminów prawnych i cała sprawa została na papierze. W końcu ustąpił dotychczasowy kierownik O. U. Z., dr. Karasiewicz, za nim opuściło urząd kilkunastu najlepszych urzędników i instytucja pozostała obecnie bez steru i bez ładu.

Zjazd nauczycielski. Chrz. Nar. Stow. Nauczyc. organizacja na Pomorzu zwołuje do Torunia na dzień 5 czerwca wielki zjazd członków i zwolenników organizacji. W tym celu zwraca się organizacja z apelem do nauczycielstwa całej Polski o wzięcie udziału w zjeździe, który trwać będzie 2 dni, t. j. 5 i 6-go.

Przesyłki do Francji. W myśl rozporządzenia Min. Poczt i Telegrafów dnia 1 maja zaprowadzono wymianę zwykłych przekazów pocztowych między Polską a Francją. Interesanci na nadawane przekazy przynosić winni pozwolenie ministra skarbu. W Poznaniu udziela pozwolenia delegat Ministerstwa Skarbu P. K. K. P.

Zgłoszenie nieszczęśliwych wypadków przy pracy. Wedle obowiązujących przepisów prawnych jest każdy pracodawca zobowiązany do zgłoszenia każdego nieszczęśliwego wypadku, który się wydarzy w jego przedsiębiorstwie najpóźniej w przeciągu trzech dni, śmiertelne zaś wypadki muszą być zgłoszone natychmiast. Zgłoszenia przesyła się na przepisanych wzorach i to w 2 egzemplarzach do miejscowej władzy policyjnej (w Poznaniu do Starostwa Grodzkiego) w jednym egzemplarzu zaś do Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu ul. Mickiewicza nr. 2 Wzory do zgłoszeń można nabyć w każdej kasie chorych.

Telegramy.

Koniec Konferencji.

Genua, 19. 5. Na dzisiejsze końcowe posiedzenie ustalono następujący porządek obrad:

1. Zatwierdzenie protokułu z drugiego posiedzenia plenarnego.
2. Przedłożenie uchwał komisji gospodarczej.
3. Przedłożenie uchwał komisji politycznej.
4. Przedłożenie sprawozdania komisji weryfikacyjnej.
5. Przedłożenie projektów odnoszących się do konferencji sanitarnej w Warszawie i co do pracy Czerwonego Krzyża.
6. Mowy końcowe.

Najważniejszem ze wszystkich przemówień będzie Lloyd George'a będzie traktować o całokształcie położenia politycznego Europy i skreślić je w linjach wytycznych na przyszłość.

Targ w Rzeźni miejskiej w Poznaniu

Urzędowe sprawozdanie komisji targowej.

W środę, 17 maja 1922 spędzono:

25 wołów, 168 buhaji, 218 krów i jałówek, 489 cieląt, 1121 tuczników, 194 owiec, — kóz, — prosiąt.

Za:	Płacono za 100 kg. żywej wagi: I. kl. marek	II. kl. marek	III. kl. marek
Bydło	40000—42000	32000—35000	14000—16000
Cielęta	32000—34000	27000—29000	—
Tuczniki . . .	66000—67000	60000—62000	50000—52000
Owce	30000—32000	24000—27000	—

Przebieg targu: spokojny.

W piątek, 19 maja 1922 spędzono:

6 wołów, 69 buhaji, 92 krów i jałówek, 148 cieląt, 220 prosiąt 254 tuczników, 101 owiec, 28 kóz.

Za:	Płacono za 100 kg. żywej wagi: I. kl. marek	II. kl. marek	III. kl. marek
Bydło	38000—40000	32000—34000	14000—16000
Cielęta	33000—34000	29000—30000	—
Tuczniki . . .	64000—65000	58000—60000	48000—51000
Owce	30000—32000	—	—

Prosięta za parę 15000—16000 mk. Przebieg targu: spokojny.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3.
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.

Rozkład jazdy
śmigielsk. kolejek powiatow.

ważny od 1. czerwca 1922 r.

I. Rakoniewice — Stare-Bojanowo.

—	—		4^{51}		15^{18}	—	↓ do Poznania | do Wolsztyna — odch. Rakoniewice odch. ↑	11^{00}		22^{00}		—	—	—	—
—	—	22^{00}				—	do Wolsztyna | do Poznania			—	4^{51}	—	—	—	—
km	—	16	2	10	12	4	Stacje i przystanki	5	7	13	1	11	—	—	km
		w poniedziałek, środę, piątek i sobotę	poniedziałek, środa, piątek	co dzień	wtorek, czwartek, sobota	co dzień		wtorek, czwartek, sobota	co dzień	co dzień; poniedziałek, środa, piątek, i sobota	poniedziałek, środa, piątek,	poniedziałek, środa i piątek			
0,0	—	22^{10}	5^{00}	—	15^{20}	—	odch. . . Rakoniewice . przych.	10^{51}	—	21^{41}	4^{41}	—	—	—	30,7
—	—	22^{41}	5^{31}	—	15^{51}	—	przych. . . Wielichowo odch.	10^{20}	—	21^{10}	4^{10}	—	—	—	—
7,7	—		6^{29}	—	16^{01}	—	odch. Wielichowo przych.	10^{10}	—	20^{18}		—	—	—	23,0
9,7	—		6^{38}	—	16^{10}	—	„ . . Ziemin . . . . „	10^{03}	—	20^{10}		—	—	—	21,0
13,7	—		6^{52}	—	16^{27}	—	„ . . Sniaty . . . . „	9^{51}	—	19^{53}			—	—	17,0
16,2	—		7^{03}	—	16^{38}	—	„ . . Polskie Wilkowo, . . „	9^{41}	—	19^{42}			—	—	14,5
18,8	—		7^{14}	—	16^{49}	—	„ . . Bielawy . . . „	9^{31}	—	19^{31}			—	—	11,9
21,2	—		7^{25}		17^{00}		„ . . Żegrowo . . . „	9^{23}	—	19^{20}			—	—	9,5
22,8	—		7^{32}		17^{07}		„ . . Nowawieś . . „	9^{17}		19^{13}			—	—	7,9
—	—		7^{45}		17^{19}		przych. Śmigiel odch.	8^{52}		19--			—	—	
25,8	—		8^{00}	14^{05}	17^{30}	5^{20}	odch. . . Śmigiel . . . przych.	8^{37}	9^{56}	18^{36}		15^{12}	—	—	4,9
30,7	—		8^{20}	14^{25}	17^{50}	5^{40}	przych. . . Stare Bojanowo odch.	8^{17}	9^{36}	18^{16}		14^{52}	—	—	0,0
—	—	—	8^{34}	14^{44}	22^{10}	5^{54}	↓ do Poznania | do Leszna — odch. Stare Bojanowo odch. ↑	—	9^{26}	18^{07}	—	—	—	—	—
—	—	—	9^{27}	—	18^{07}	—	do Leszna | do Poznania	5^{54}	—	—	—	14^{44}	—	—	—

II. Stare-Bojanowo — Krzywin.

—	—	—	—	—	—	—	↓ do Poznania | do Leszna — odch. Stare Bojanowo odch. ↑	9^{27}	—	18^{06}	—	—	—	—	—
—	—	—	9^{27}	—	18^{07}	—	do Leszna | do Poznania	8^{34}	—	22^{10}	—	—	—	—	—
km	—	—	8	—	14	—	Stacje i przystanki	3	—	9	—	—	—	—	km
			poniedziałek, środę, piątek		wtorek, czwartek, sobotę			wtorek, czwartek, sobotę		poniedziałek, środę, piątek					
0,0	—	—	9^{40}	—	18^{20}	—	Stare Bojanowo, przyst. osob. odch.	—	—	—	—	—	—	—	—
	—	—				—	przych. Stare Bojanowo, stacja tow. . „	8^{06}	—	17^{30}	—		—	—	18,0
4,1	—	—	9^{56}	—	18^{39}	—	odch. . . Spławie . . . . „	7^{51}	—	17^{15}	—	—	—	—	14,4
6,2	—	—	10^{50}	—	18^{48}	—	„ . . Karmin . . „	7^{42}	—	17^{06}	—	—	—	—	12,3
7,7	—	—	10^{12}	—	18^{55}	—	„ . . . Chełkowo . . . „	7^{25}	—	16^{59}	—	—	—	—	10,8
10,0	—	—	10^{22}	—	19^{05}	—	„ . . . Jeżerzyce . . . „	7^{35}	—	16^{49}	—	—	—	—	8,5
	—	—	10^{33}	—	19^{16}	—	przych. Zgliniec odch.	7^{14}	—	16^{38}	—	—	—	—	
12,5	—	—	10^{43}	—	19^{26}	—	odch. Zgliniec przych.	7^{04}	—	16^{28}	—	—	—	—	6,0
18,5	—	—	11^{07}	—	19^{50}	—	przych. . . Krzywin . . . odch.	6^{40}	—	16^{04}	—	—	—	—	0,0

Uwagi: 1) w niedzieli i świętach pociągi niekursują.
2) wszystkie poc. przystają wedle potrzeby w Czerwonej wsi, Parsce, Robaczynie, Nietążkowie, Żegrówku, Śmigiel-Zachód i Dębsku.